Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, dnia 15 stycznia 1930 r. № 1.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

REDAKCJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)

ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13,
tel. 442-63.

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
„SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO“
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13.

Składnica materjałów, należąca do Spółki Wydawniczej

„OSZCZĘDNOŚĆ“

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

posiada na składzie skompletowane druki i księgi na 1930 r.:

1)	Dziennik—główna (amerykanka) o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 folio) z wkładkami	zł. 90.—
2)	Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach za 100 arkuszy	zł. 17.50
3)	Rejestr dłużników i poręczycieli:	
	a) formularze na rejestr za 100 arkuszy	zł. 11.—
	b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk	zł. 90.—
4)	Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy	zł. 18.—
5)	Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy	zł. 18.—
6)	Księga rachunków bieżących za 100 „	zł. 17.50
7)	„ korespondentów „Loro“ i „Nostro“ za 100 arkuszy	zł. 17.50
8)	„ kosztów handlowych za 100 arkuszy	zł. 12.50
9)	„ wkładów za 100 arkuszy	zł. 17.50
10)	„ rachunków czekowych za 100 arkuszy	zł. 17.50
11)	Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy	zł. 12.50
12)	Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy	zł. 17.50
13)	Księga dukumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom za 100 arkuszy	zł. 12.50
14)	Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy	zł. 12.50
15)	Rejestr zastawów za 100 arkuszy	zł. 12.50
16)	Księga depozytów za 100 arkuszy	zł. 18.—
17)	„ różnych za depozyty za 100 arkuszy	zł. 18 —
18)	Kontrola weksli kaucyjnych za 100 „	zł. 12.50
19)	Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy	zł. 6.50
20)	Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk	zł. 2.55
21)	„ kasowe (pod kalkę):	
	a) podwójne za blok	zł. 2.55
	b) potrójne „ „	zł. 3.—
22)	Sprawozdanie roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egz.	zł. 25.—
23)	Bilans brutto — za 100 egz.	zł. 7.—

Składnica posiada na składzie również następujące wydawnictwa:

1) Zagadnienia organizacji oszczędności (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu—maju 1928 r.) Cena zł. 5.
3) Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności. (Referat, wygłoszony przez Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu, w dniu 2 maja 1928 r. na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie). Cena zł. 2.
4) Historja bankowości S. Woyzbuna. Cena zł. 2.
5) Polska Tabela Procentowa M. Turskiego i T. Wolframa. Cena zł. 10.
6) Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej — Dr. K. Windakiewicza — za 1 egz. zł. 5.—

Do cen powyższych doliczamy rzeczywiste koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „Oszczędność“, Warszawa, ul. Świętokrzyska 13 m. 15, zaś należność wpłacać do P. K. O. na konto czekowe № 92 (Czasopisma „Oszczędność“).

Rok 6. Warszawa, dnia 15 stycznia 1930 r. № 1.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.
ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:
Rocznie . . . . . . zł. 32.—
Półrocznie . . . . „ 16.—
Kwartalnie . . . . „ 8.—
Miesięcznie . . . . „ 3,—
Cena Nr. pojedyńczego „ 1.40

REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90 (GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 92
Redaktor odpowiedzialny: JÓZEF ROŻKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona . . . . zł. 300.—
Pół strony . . . . „ 150.—
Ćwierć strony . . . „ 90.—
Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy cztery łamy.
Ogłoszenia urzędowe komunalnych kas oszczędności korzystają z 25% rabatu.

Od Wydawnictwa.

Spółka Wydawnicza „Oszczędność" i Spółka Wydawnicza „Samorząd" w dniu 31 grudnia 1929 r. połączyły się w jedną instytucję wydawniczą: „Samorządowy Instytut Wydawniczy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie", który w dalszym ciągu prowadzić będzie wszystkie wydawnictwa czasopism, książek i druków. Współudziałowcami „Instytutu" pozostają nadal spólnicy poprzednich spółek, a mianowicie: Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, Polski Bank Komunalny, spółka akcyjna, Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego i Zrzeszenie Spółdzielcze Gospodarczo-Inwestycyjne Samorządów Powiatowych z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie.

Nasze Hasło.

Oszczędzanie wątła roślina, z trudem krzewiąca się po ziemi naszej.

Nietylko doszczętnie ulotniło się zebrane u nas przed wojną 5 i pół miljarda złotych oszczędności, ale wojna, inflacje i kryzysy stępiły w znacznej mierze sam zmysł oszczędności społeczeństwa naszego. W ciągu długich lat przecież oszczędzający uważany być mógł za bezmyślnego rozrzutnika, rozrzutnik zaś za przewidującego ciułacza: uskładane miljony wczoraj stawały się nazajutrz tych miljonów jedynie materjalnym symbolem.

Regenaracja oszczędności z trudem też postępuje naprzód, jakkolwiek z drugiej strony posiadamy obecnie pewną ponad wszelką wątpliwość, ustabilizowaną walutę i zrównoważony budżet państwa. Dwie te podstawowe dla rozwoju oszczędności zdobycze ostały się nienaruszone wobec przeżywanego dzisiaj kryzysu gospodarczego. Obawy mógł wzbudzać niejakie ujemny bilans handlowy, ale i ten, wraz ze zmianą koujunkury, wykazuje od kilku miesięcy stałą aktywność.

Rozmach naszego życia gospodarczego, wywołany koniecznością odbudowy zniszczeń wojennych i powojennych, rozbudowa nowych warsztatów pracy, stwarza wielką potrzebę kredytu, przyrost zaś oszczędności w Polsce, choć niewątpliwy, zbyt jednak nikły, potrzebom tym, nie dającym się niczem powściągnąć, zapobiec dotąd nie mógł.

Odczuwamy tedy brak dotkliwy kapitału. Pożyczki zagraniczne zawodzą, a warunki uzyskanych uciążliwe

Musimy stworzyć kapitał rodzimy. Jedyna droga ku temu — oszczędzanie. Jesteśmy spółtwórcami ruchu oszczędnościowego w Polsce. Musimy sobie zgóry powiedzieć, że droga nasza trudna, a cel daleki. Wysiłki nasze byłyby owocniejsze, gdyby z dwóch warunków tworzenia zasobu narodowego, jako kapitału czynnego, wytwórczość zapładniającego, o jeden tylko trzeba było się starać, gdy drugi samby się nastręczał. Gdyby dziś, jak to było przed wojną, łatwo było o grosz zbędny i tylko o to szło, aby ten grosz trafił do kas i banków. Gdybyż to dziś tylko ten kłopot był, jak pozyskać oszczędności, aby je ze schowków domowych, z pod strzech i ze skrzyń przyniesiono do kasy oszczędności. Dziś czas jeszcze na to nie przyszedł, aby powszechnem było zjawisko, że produkcja konsumcję przerasta. Wszystko jeszcze co mamy zużywamy na porzeby bieżące. Nie umieliśmy dotychczas powiedzieć sobie, że żyjemy nad stan, że musimy nauczyć się życia skromnego.

Nie zrozumieliśmy całej głębi tej prawdy, że kto chce wiele zdobyć, wiele wyrzec się musi.

A czy nieodzywają się tu i owdzie głosy, że dziś

niema potrzeby oszczędzać dla siebie: gdy zachoruję — mam Kasę Chorych; gdy stracę zarobek spieszę do Funduszu Bezrobocia; od nieszczęśliwego wypadku — mam Zakład Ubezpieczeń. Więc i nie trzeba oszczędzać i właśnie to cobym oszczędził wpłacane jest do tych Kas, Funduszów i Zakładów.

A jednak życie mówi, że oszczędności rosną. Więc jest już gdzieś ten grosz zbędny na dzisiaj, i jeśli do kas trafił jeden miljon, to napewno drugi błąka się po świecie i krzywdzi więcej, niż przynosi korzyści. Hańba powojenna wsi naszej, 5-procentowa lichwa miesięczna, woła o pomstę, o zagładę.

Więc choć warunki siewu naszego trudne, choć ziarno pada na grunt niezawsze podatny i marnieje, dobry siewca nie zraża się niepowodzeniem. Bada glebę, uprawia systematyczniej i dokładniej, zmienia gatunek ziarna. Świadomość służenia wielkiej idei, tworzenia niewzruszonych podstaw gospodarstwa narodowego, jest podnietą do dalszej pracy. Ziarnko nauki powoli kiełkuje, zanim wyda plon obfity.

Musimy stworzyć armję oszczędzających.

Musimy dotrzeć do szerokich mas i przysposobić do stałego oszczędzania.

Oto nasze zadanie naczelne, oto hasło na nowy rok 1930.

A. S.

Wojewódzki Zjazd dla gospodarczej przebudowy wsi w Lublinie.

W dniach 8—9 grudnia 1929 r. odbył się w Lublinie „Wojewódzki Zjazd dla gospodarczej przebudowy wsi“ zwołany przez Wojewodę Lubelskiego Antoniego Remiszewskiego oraz Wojewódzką Organizację Towarzystw i Kółek Rolniczych.

W zjeździe tym wzięło udział z górą 800 osób delegowanych przez związki samorządu powiatowego, organizacje rolnicze, zarówno oświatowe jak i gospodarcze, spółdzielnie, organizacje oszczędnościowo-kredytowe i t. p.

Zadaniem Zjazdu było zetknięcie praktycznych działaczy na terenie wsi z przedstawicielami gospodarczych resortów administracji państwowej, banków państwowych oraz organizacji rolniczych, dla uzgodnienia planu działania na najbliższy okres, ustalenia wspólnych celów i realnych możliwości ich realizowania.

W Zjeździe wzięli udział: z ramienia Ministerstwa Rolnictwa: dyr. dep. Krulikowski, insp. Sakowicz, nacz. Czekanowski, radca Czyżewski; z ramienia Ministerstwa Ref. Rolnych: dyr. dep. Ciliczowski i Kopczyński, nacz. inż. Michalski, radca Krzyżanowski i Szymański; z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: nacz. wydz. Brzeziński, refer. Kohman i Billip; z ramienia Zw. Miej. i Pow. Kas Oszczędności p. rew. Bartoszewicki.

Otwierając Zjazd, wskazał p. Wojewoda na to, że obecny okres naszej pracy państwowo-twórczej cechuje dominujące znaczenie problemów gospodarczych, wśród których na plan pierwszy wysuwa się sprawa odbudowy i gospodarczej przebudowy wsi. Toteż polityka gospodarcza państwa musi za punkt wyjścia wziąć rolnictwo, jego potrzeby i tendencje rozwojowe. Będzie to szczególnie wyraźne na tych terenach, które jak województwo lubelskie są wybitnie rolnicze: wszak, nieliczne zresztą, ośrodki przemysłu na naszym terenie są ściśle z rolnictwem związane.

Cały szereg prac na terenie województwa lubelskiego przeprowadzonych, czyniono z myślą, iż wpłyną na podniesiesie naszego rolnictwa. Pomijając już prace związane z poprawą ustroju rolnego, jak wykonywanie reformy rolnej, zniesienie serwitutów, komasacje i t. p. wskażę, że każdy kilometr nowozbudowanej drogi—jest przedewszystkiem w 100 procentach dla rolnictwa: zbudowaliśmy zaś wciągu 3 lat około 900 km. dróg.

Dla walki z lichwą na wsi oraz celowego przeprowadzania akcji kredytowej zorganizowaliśmy 19 komunalnych kas oszczędności i, zgórą, 400 gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz kas Stefczyka. Zastosowaliśmy szarwark do prac meljoracyjnych i w ciągu roku zbudowaliśmy setki kilometrów rowów oraz odwodniliśmy przez to dziesiątki tysięcy ha gruntów. Dla zapewnienia bezpieczeństwa naszym sadybom i, z trudem zebranym plonom wydaliśmy „wojnę strzechom“, prowadząc intensywną propagandę ogniotrwałego budownictwa, poprzez budowę cegielń polowych, dachówczarni i betoniarni, poprzez masową produkcję pustaków betonowych doprowadzimy wreszcie do przebudowy wsi.

Nie możemy ulec sugestji wielkich sum potrzebnych na dokonanie tego dzieła; nie możemy pozwolić aby załamała się nasza wola przez świadomość, iż brak nam tych sum.

Mamy nieoceniony skarb tkwiący potencjonalnie w gospodarczo niewyzyskanej zdolności do pracy naszego ludu. Około 22 miljony dniówek niewykorzystanych w rolnictwie na naszym terenie — oto nasza siła. Należy skierować ręce te do pracy — a dadzą nam w efekcie drogi, skierowane do meljoracji, dadzą ziemię, której rolnik tak pożąda. Zużyte zaś częściowo w przemyśle ludowym dadzą rolnikowi zarobek i wpłyną na podniesienie jego kultury.

Jesteśmy państwem ubogim w kapitał: zdani jesteśmy w tej dziedzinie na własne siły. Toteż musimy dbać o to, aby każdy grosz został celowo wykorzystany. Nie możemy trwonić naszych sił na chaotyczne poczynania; planowość musi przyświecać naszemu działaniu. Musi więc istnieć ścisła harmonja między planem zakreślonym przez administrację stosunków rolnych i organizacje rolnicze a przeprowadzeniem tego planu na terenie wsi.

Toteż Zjazd ma służyć sprawie porozumienia się wszystkich czynników współpracujących z sobą w wielkiem dziele odbudowy i przebudowy wsi polskiej.

Rozumiejąc w ten sposób znaczenie niniejszego Zjazdu, władze naczelne delegowały nań swych przedstawicieli w osobach dyrektorów departamentów oraz naczelników odpowiednich wydziałów Ministerstwa Rolnictwa Reform Rolnych i Spraw Wewnętrznych.

Pierwszy dzień Zjazdu poświęcony był sprawom: podniesienia produkcji roślinnej i hodowlanej spół-

dzielczości rolniczo-handlowej i mleczarskiej, spółdzielniom zbytu, oraz sprawom weterynaryjnym.

Drugi dzień poświęcono sprawom kredytowym, w szczególności działalności P. Banku Rolnego i współdziałaniu z nim komunalnych kas oszczędności oraz spółdzielczości kredytowej, nadto sprawie propagandy budownictwa ogniotrwałego, wreszcie rozwojowi przemysłu ludowego.

Referaty zgrupowano działami; dyskusję prowadzono po wysłuchaniu referatów z każdego działu. Rozdane zebranym wraz z porządkiem dziennym tezy każdego referatu oraz zaproponowane przez prelegentów wnioski znakomicie ułatwiły prowadzenie dyskusji.

Szczególnie silne zainteresowanie skupiła grupa referatów z dziedziny kredytowej, omawiająca kierunek i metody działalności P. Banku Rolnego i komunalnych kas oszczędności. Dział ten otworzył referat *p. B. Gajewicza, dyr. Lub. Oddziału P. Banku Rolnego, p. t. „Akcja kredytowa Banku Rolnego"*.

(w streszczeniu).

Na wstępie prelegent omówił zadanie P. Banku Rolnego w dziedzinie popierania rozwoju rolnictwa przemysłu rolnego i gospodarczego rozwoju wsi, zaznaczając, że akcja kredytowa P. B. R. zgrupowana jest w trzech działach, a mianowicie:

1) Kredyt długoterminowy,
2) Kredyt krótkoterminowy,
3) Fundusze administrowane.

Scharakteryzowawszy te trzy rodzaje kredytu, przeszedł prelegent do omówienia planu wprowadzenia kredytu w r. 1930, przyczem wszakże zaznaczył, iż operowanie konkretnemi cyframi jest niemożliwem.

Szerokość akcji kredytowej uzależniona jest nietylko od tempa życia gospodarczego w kraju, lecz również od sytuacji finansowej na rynku międzynarodowym. Obecna jednak obserwacja tego rynku nie uprawnia nas do nadziei, aby już w najbliższym okresie miała nastąpić korzystna dla nas zmiana. Toteż zgóry musimy się liczyć z tem, że środki obrotowe Banku będą nadal zbyt szczupłe, aby nie tylko móc zaspokoić ogrom zapotrzebowań kredytowych wsi, ale nawet wystarczyć na niezbędne potrzeby kredytowe.

Niemniej jednak można ustalić pewne minimum kredytu, które musi się znaleźć na finansowanie pewnych akcji. Zanim jednak wskażę, na jakie cele i w jakiej wysokości będą przez Bank udzielane pożyczki, należy przedtem wskazać źródła zdobycia przez P. Bank Rolny niezbędnego kapitału obrotowego. Otóż podkreślić należy, że w akcji kredytowej Banku zaangażowane są kapitały obce, przeważnie pochodzące ze źródeł państwowych.

W r. 1928 działalność P. Banku Rolnego ilustrują następujące cyfry:

Kapitały własne	140.198.000 zł.
Kred. długoterm.	136.210.000 zł.
Kred. krótkoterm.	190.613.000 zł.
Fund. administr.	186.285.000 zł.

Sprawa spłacalności kredytu.

Jednakże instytucja bankowa nie może układać swego budżetu, licząc na wzrastający z każdym rokiem przypływ kapitałów państwowych, który w ostatnim roku wynosi już setki miljonów złotych. Normalny budżet oparty być musi na stałych środkach obrotowych, a te Bank uzyskać może przedewszystkiem ze zwrotu należności. Potrzeba, aby rolnictwo zrozumiało, że *kredyty P. Banku Rolnego to nie są subwencje rządowe*, to nie są zapomogi w postaci pożyczek, które z roku na rok można prolongować, *lecz to normalny kredyt, wymagający bezwzględnego przestrzegania terminów płatności.*

Zapewne, że P. Bank Rolny ma również społeczny obowiązek w wypadkach klęsk żywiołowych lub z innych ważnych powodów — nie rujnowanie rolnictwa przez masowe egzekucje swych należności i w takich wypadkach pożyczki bywają prolongowane, lecz sprawę prolongat traktować musimy bardzo ostrożnie, wychodząc z założenia, że masowe prolongaty pozbawiają Bank potrzebnego mu kapitału obrotowego i zmusiłyby go do ograniczenia a nawet zaniechania swej działalności.

To też najważniejszem źródłem zdobycia kapitałów obrotowych dla Banku — jest terminowy zwrot pożyczek.

Tutaj zaznaczyć muszę, że dzięki wydajnej pomocy administracji miejscowej — *w roku ubiegłym ściągnęliśmy przeszło 90% przypadających nam należności gotówkowych.* Dzięki temu nasycenie kredytem krotkoterminowym wojew. lubelskiego wzrosło w roku bieżącym z 13 milj. zł. na 20 milj. zł. t. j. przeszło o 50%.

Przechodząc z kolei do polityki kredytowej P. Banku Rolnego w roku przyszłym—omówię oddzielnie każdy z działów kredytu.

Kredyt długoterminowy.

Rozwój kredytu długoterminowego uzależniony jest od znalezienia dobrej lokaty dla *listów zastawnych i obligacyj meljoracyjnych.* Do dn. 1.XI. 1929 r. wypłacono pożyczek długoterminowych: w listach zastawnych na sumę 181.703.000 zł., oraz w obligacjach meljoracyjnych na sumę 69.525.000 zł.—razem więc na sumę 251.228.000 zł. Wyemitowane listy i obligacje ulokowane są w przeważnej części na rynku wewnętrznym, w części zaś znajdują się w posiadaniu Banku, absorbując jego kapitały obrotowe. O ulokowaniu większego pakietu papierów procentowych na rynku wewnętrznym w obecnej sytuacji nie może być mowy. Powiększenie zaś własnego portfelu listów zastawnych unieruchomiłoby wszystkie kapitały Banku. Udzielanie zaś pożyczek w formie wypłacania ich w efektywnych listach, (jak n.p. czyni Tow. Kredyt. Ziemskie) doprowadziłoby, wobec braku nabywców, do obniżenia kursu listów i obligacyj co mogłoby pożyczkobiorców doprowadzić do ruiny.

O rozwoju kredytu długoterminowego decyduje więc jedynie możność znalezienia dogodnej lokaty na rynkach zagranicznych. Odnośne pertraktacje w sprawie utworzenia Centralnego Banku Ziemskiego nie zostały dotąd uwieńczone skutkiem.

Toteż w obecnej sytuacji *Bank udziela pożyczek długoterminowych tylko w wyjątkowych wypadkach*: a więc na kupno gruntu w związku z komasacją oraz przez służbę folwarczną, pozatem w tych wypadkach, w których nieudzielenie pożyczek na kupno gruntu, w związku z parcelacją, może spowodować rozwiązanie przedwstępnych umów między nabywcami i sprzedawcą oraz eksmisję nabywców z oddanych im już w posiadanie działek. Na inwestycje i inne potrzeby gospodarcze udzielane są pożyczki w tych wypadkach,

jeżeli pożyczkobiorcy grozi sprzedaż nieruchomości za długi. Ogólna suma przyznawanych miesięcznie pożyczek jest jednak b. ograniczona i stanowi znikomy procent zgłoszeń. Co się tyczy kredytu w obligacjach meljoracyjnych— to Bank wypłacił już pożyczek na sumę 69.525.000 zł., nadto posiada zgłoszeń na 40.000.000 zł. Wobec tego, że takie tempo rozwoju kredytu meljoracyjnego przekracza możność finansową Banku—wstrzymano od 1 grudnia przyjmowanie nowych zgłoszeń.

Kredyt Krótkoterminowy.

Kredyt krótkoterminowy wprowadzany jest za pośrednictwem Komunalnych Kas Oszczędności, Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych, Spółdzielni Kredytowych, zarówno tak zwanych Banków Ludowych jak i Kas Stefczyka (przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych) Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Mleczarskich itp. instytucyj.

Szerokość akcji w zakresie kredytu krótkoterminowego uzależniona jest nietylko od środków obrotowych Banku, lecz również od sprawności współpracujących z nami instytucji.

Przy udzielaniu kredytu poszczególnym instytucjom drobnego kredytu brane są przedewszystkiem pod uwagę trzy momenty:

1) wysokość kapitałów własnych 2) terminowe wywiązywanie się z zaciągniętych zobowiązań i 3) zużycie kredytów na te cele na jakie zostały one przeznaczone zgodnie z warunkami promesy Banku.

Kapitały własne współpracujących z nami instytucji stanowią w wielu wypadkach mały procent sumy kredytu, uzyskanego z P. Banku Rolnego, nie mówiąc już o kredytach pochodzących z innych źródeł. To też w obecnej sytuacji wycofanie np. kapitału P. Banku Rolnego z kas gminnych czy kas Stefczyka a nawet niektórych kom. kas oszczędności unieruchomi zupełnie działalność tych instytucji. Ten stan rzeczy musi ulec zmianie: ***komunalne instytucje kredytowe*** oraz spółdzielnie ***powinny stanąć na silniejszych podstawach, przez zwiększenie kapitałów zakładowych*** czy udziałowych ***oraz energiczniejsze ściąganie wkładów oszczędnościowych.***

Znaczenie dla Banku terminowego regulowania zobowiązań przez instytucje, którym Bank kredytu udzielił omawiałem wyżej. Sprawne funkcjonowanie instytucji drobnego kredytu nie polega tylko na szybkiem rozprowadzaniu kredytów, lecz na takim wprowadzaniu, aby wydane pożyczki zostały w terminie spłacone.

Jeżeli chodzi o kierunek akcji kredytowej kapitału w 1930 r.—to w dalszym ciągu kontynuować będziemy finansowanie tych wszystkich potrzeb rolnictwa, które najbardziej wpływają na zwiększenie produkcji i poprawienie jej jakości, a więc udzielimy kredytu na nabycie nawozów sztucznych, uszlachetnionych gatunków zbóż siewnych, maszyn rolniczych i t p. Będziemy udzielali pożyczek sekcjom maszynowym przedewszystkiem na zakup kompletów maszyn do czyszczenia zboża oraz siewników.

Potrzeby związane z produkcją zbożową zamierzamy finansować prawie w 100% ich zapotrzebowania.

Również dziedzina hodowli będzie przez nas szeroko uwzględniona. Tu przedewszystkiem będziemy kredytowali akcję mleczarską przez finansowanie działalności handlowej Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich oraz przez udzielanie za pośrednictwem tego Związku spółdzielniom kredytu na zaliczkowanie dostarczanych przez członków produktów, jak również udzielenie tymże członkom spółdzielni mleczarskich kredytu na pasze treściwe.

Akcja kredytowania spółdzielczości mleczarskiej na terenie Wojew. Lulelskiego skoncentrowana jest całkowicie w P. Banku Rolnym, który ją przeprowadza za pośrednictwem Związku Sp. Ml. i Jaj. Kredyty na pasze treściwe, poza mleczarniami, udzielane są za pośrednictwem instytucji kredytowych, działających w porozumieniu ze spółdzielniami rolniczo-handlowemi lub innymi dostawcami, zarówno na dokarmianie krów jak i trzody chlewnej.

W roku bieżącym udzieliliśmy dość znacznych sum na zakup materjału hodowlanego i akcję tę będziemy kontynuować w roku przyszłym.

W ostatnich miesiącach udzielamy pożyczek lokalnym spółdzielniom zbytu trzody chlewnej na zakup rasowych prosiąt oraz na zakup chudźca, a to ze względu na niską cenę kartofli.

Pozatem przywiązujemy wielką wagę do kredytów, udzielanych kółkom młodzieży wiejskiej na zakup prosiąt i jagniąt w związku z urządzanemi konkursami.

W ubiegłym sezonie letnim uruchomiliśmy nowy rodzaj kredytu, a mianowicie dostawy na rachunek Banku materjałów ogniotrwałych na krycie dachów. Popyt na materjały ogniotrwałe był olbrzymi;—niestety, nie mogliśmy zaspokoić wszystkich zapotrzebowań. Dostarczyliśmy jednak w ciągu paru miesięcy materjałów ogniotrwałych na znaczną stosunkowo sumę a mianowicie 1.400.000 zł.

Pozatem w akcji kredytowej uwzględniać będziemy potrzeby pszczelarstwa, chmielarstwa, szkółkarstwa oraz sadownictwa handlowego. Nieznaczne sumy przeznaczymy na urządzenie i budowę mleczarń oraz dokończenie budowy domów ludowych.

Istnieje jednak cały szereg potrzeb dla rolnika, jak kupno żywego inwentarza, drobnych narzędzi rolniczych, i t. p., a przedewszystkiem spłata zbyt uciążliwych zobowiązań prywatnych. To też P. Bank Rolny przeznacza b. wielkie sumy na kredyty na t. zw. „ogólne cele". Ogólna suma kredytu na ten cel nie będzie mniejszą w roku przyszłym niż w roku bieżącym.

Stwierdzić więc należy, że w dziedzinie kredytu krótkoterminowego finansować będziemy te cele, które, przyczyniając się do podniesienia rentowności drobnych gospodarstw włościańskich, stosunkowo szybko się amortyzują, następnie cele wymagające dłuższego okresu umorzenia i w końcu w miarę posiadanych środków cele inwestycyjne, oraz ściśle niesprecyzowane.

Następny referat wygłosił Dr. inż. T. Kłapkowski, który między innemi zaznaczył, że około 39,0 proc. ogółu gospodarstw rolnych w Polsce jest objęte działalnością spółdzielni. Na terenie województwa lubelskiego, gdzie spółdzielczość dawno, szeroko i głęboko wniknęła już w życie gospodarcze i społeczne wsi i wielce dodatni wpływ wywarła na kształtowanie się tego życia objęte jest działalnością spółdzielni dopiero 32 proc.

Wkłady oszczędnościowe obecnie wynoszą w 177 kasach Stefczyka niecałe 3 milj. złotych, podczas gdy przed wojną światową na tym samym terenie wynosiły

wkłady oszczędnościowe w 126 spółdzielniach drobnego kredytu aż 37 milj. zł. fr. Hasło oszczędności jest dzisiaj trudne do realizowania, ale możliwe.

Następnie mówił

Dr. A. Goldfinger: O roli samorządowych instytucji oszczędnościowo - kredytowych w akcji przebudowy gospodarczej wsi.

(w streszczeniu).

Dyr. Gajewicz wskazał te cele, jakie P. Bank Rolny stawia swej działalności kredytowej na najbliższy okres.

Aby jednak te zadania mogły być zrealizowane na terenie wsi, musi istnieć dobrze zmontowany aparat, który przy bezpośrednim wprowadzeniu kredytu, kierować się będzie temi planowemi wytycznemi oraz stanowić instrument kontroli celowego zużycia kredytu.

Aparat ten stanowią samorządowe instytucje oszczędnościowo-kredytowe oraz spółdzielnie, które współdziałają z P. Bankiem Rolnym w akcji przebudowy gospodarczej wsi, stanowiąc niejako, w swoim zakresie działania, jego podbudowę organizacyjną.

W chwili obecnej czynnych jest na terenie Wojew. Lubelskiego 19 komunalnych kas oszczędności (a więc w każdym powiecie) oraz 230 gm kas pożyczk.-oszczędnościowych: niema więc tu już dzisiaj ani jednej gminy, którąby nie posiadała jużto gminnej, jużto spółdzielczej kasy.

Jeżeli jednak gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe mają bogate tradycje na terenie Woj. Lubelskiego było ich tu przed wojną 300 z kapitałem obrotowym 17 milj. r. b.—to komunalne kasy oszczędności są na terenie b. zaboru rosyjskiego instytucjami nowemi.

Pomimo jednak swej młodości organizacyjnej zdołały sobie kom. kasy oszczędności swą działalnością wyrobić poważne znaczenie w życiu gospodarczem, czego wyrazem jest dążność samorządów do powiększania ich kapitałów zakładowych. Gdy jeszcze w r. 1926 kapitały zakładowe czynnych wówczas kom. kas oszczędności wynosiły łącznie około 60 tys. zł. — to obecnie wynoszą już zgórą miljon zł.

Jeżeli zestawimy *łączną siłę* i gospodarcze znaczenie wszystkich komunalnych instytucyj kredytowych a więc zarówno *kom. kas oszczędności jak i gm. kas poż.-oszczęd.—czynnych na terenie wojew. Lubel.— to przedstawiała się ona w dn. 30.VI 1929 r.* następująco: *kapitały własne 2.382.116 zł. wkłady 5.780.650 zł.* udzielone pożyczki *19.182.745 zł.*

Zadanie kom. kas oszczędności na terenie powiatów da się ująć w 3-ch punktach:

1) odbudowa oszczędności;

2) podniesienie gospodarcze powiatu, a przedewszystkiem wytwórczości rolnej;

3) przebudowa wsi.

Odrodzenie gospodarcze uzależnione jest ściśle od postępu, w jakim gromadzić będziemy mogli kapitały własne; to też rozwinięcie akcji oszczędnościowej w każdej dziedzinie życia, społecznej i prywatnej stanowi najpilniejsze zadanie, osiągnięcie którego nastąpi przez stałe oddziaływanie na psychikę społeczeństwa w kierunku nakłaniania go do czynienia oszczędności i lokowania ich w kasach. Na tego rodzaje zbiornice oszczędności i lokat nadają się szczególnie samorządowe instytucje oszczędnościowe, albowiem związki komunalne gwarantują pewność i bezpieczeństwo wszystkich wkładów.

Akcja kredytowa kom. kas oszczędności winna być planową, skierowaną do podniesienia intensyfikacji drobnych gospodarstw rolnych. Zasada celowości udzielanego kredytu musi przenikać całą działalność kredytową kom. kas oszczędności.

A więc w dziedzinie produkcji roślinnej udzieliły kom. kasy oszczędności na terenie woj. Lubelskiego kredytu w zbożu siewnym wartości 1½ milj. zł. i w takiej samej ilości nawozów sztucznych. Sprawa unowocześnienia produkcji rolnej znalazła swój wyraz w finansowaniu około 200 sekcyj maszynowych na sumę 500.000 zł.

W dziedzinie hodowli — działalność kom. kas oszczędności przejawiła się głównie w kredytowaniu pasz treściwych, zakupu bydła rasowego oraz finansowania konkursów hodowlanych. Na powyższe cele zużyto kredyty celowe P. Banku Rolnego. Nadto jednak główna działalność kas koncentrowała się obok udzielania pożyczek budowlanych na kredytowaniu kupna inwentarza potrzebnego w gospodarstwie rolnym, zarówno koni, bydła jak i nierogacizny.

Następną dziedziną, która szerokie znalazła uwzględnienie w akcji kredytowej kom. kas oszczędności stanowi popieranie budownictwa w ogóle, a budownictwa ogniotrwałego w szczególności. Tutaj udzieliły kasy wielu tysiącom rolników pożyczek na budowę domów mieszkalnych, obór i stodół. Pozatem popierały budownictwo ogniotrwałe, jużto finansując powstanie cegielni polowych i betoniarni, jużto udzielając kredytu towarowego w blasze, eternicie, czy dachówkach. Przeprowadzona w roku bieżącym akcja P. Banku Rolnego, który sprowadził za pośrednictwem kom. kas oszczędności materjału na ogniotrwałe krycie dachów za około 1½ milj zł., w czem 50 wagonów blachy, nie wyczerpała całej działalności kom. kas oszczędności w tym kierunku, kasy te bowiem dysponowały kredytem około 750.000 zł. zł. Pow. Zakładu Ubezp. Wzaj., oraz udzieliły pożyczek i kredytów gotówkowych w sumie około 1½ milj. zł. *Około 3000 budynków pokrytych w r. bieżącym ogniotrwale przy pomocy kredytów uzyskanych za pośrednictwem kom. kas oszczędności*—stanowi znaczny krok w dziale przebudowy wsi.

Tak więc kom. kasy oszczędności spełniają rolę pionierów budownictwa ogniotrwałego na wsi.

Następny referat wygłosił p. *B. Mrozowski O roli oszczędności w gospodarczej odbudowie wsi.* referat ten został ogłoszony w № 23 „Oszczędności“ z dn. 15 grudnia 1929 r.

Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której:

p. M. Muda, z pow. Konstantynowskiego podniósł, że zgodnie z wypowiedzianą przez p. Wojewodę Lubelskiego“ „wojną strzechom“ — sejmiki powiatowe powzięły uchwały, zabraniające krycia słomą nowo-wznoszonych budowli, wskutek czego popyt na ogniotrwałe krycie dachów jest b. wielki. W interesie tedy skutecznego przeprowadzania tej akcji leży z jednej strony uruchomienie na ten cel jaknajwiększych kredytów z drugiej zaś strony nie ograniczanie tej *akcji* jedynie do pewnych rodzajów, i to najdroższych, *ogniotrwałego krycia,* ale także *rozciągnięcia jej na papę „korjolit“*, która jest znacznie tańsza, a nadaje

się w zupełności na krycie stodół, chlewów i in. gospodarczych budynków.

Nastepnie wskazał na konieczność kredytowania przez P. Bank Rolny, za pośrednictwem sekcji maszynowych nietylko tryjerów i siewników ale także innych drogich maszyn jak np. młocarni, kieratów i t.p.

P. Tomaszkiewicz podniósł, że *kredyt zastawowy* w obecnej formie nie nadaje się dla drobnego rolnictwa, gdyż nadmiar formalności czyni go drogim i szczególnie niedogodnym, nadto ograniczanie go do minimum 1000 zł., jest dla drobnych rolników częstokroć za wysokie. Obecny kryzys rolny, który obok wielkiej własności dotknął także drobne rolnictwo, czyni koniecznem przyjście także jemu z kredytową pomocą; ograniczenie tego kredytu faktycznie do większej własności czyni na wsi złe wrażenie.

P. Prokopiak z Chełma zwrócił uwagę, że zagraniczni dostawcy maszyn rolniczych prowadzą skuteczną walkę konkurencyjną z krajowemi firmami, oferując znacznie dogodniejsze warunki spłaty. Należałoby tedy poprzeć krajową produkcję przez udzielanie indywidualnych kredytów na kupno maszyn.

W sprawie kredytu na ogniotrwałe krycie, nie jest celowem forsowanie pewnego rodzaju ogniotrwałego materjału n.p. „Eternitu“ w przeciwstawieniu do innych. Określenie rodzaju ogniotrwałego pokrycia należy pozostawić miejscowym przyzwyczajeniom i warunkom odmiennym np. tam gdzie są lub jest brak miejscowych wytwórni. Właściwem byłoby *określenie pewnej kwoty kredytu na powiat,* pozostawiając wybór materjału bezpośrednio zainteresowanym.

P. B. Hussar z Biłgoraja stwierdza, że kredyt na wiosenną akcję siewną udzielany jest przez P. Bank Rolny zbyt późno, co powoduje nadmierne zapotrzebowanie zbóż jarych w okrcsie siewu i zwyżkę cen. Nadto daje się zauważyć, że materjał siewny, z braku nabywców, przed sezonem często jest zużyty na paszę. Dlatego właściwem byłoby aby kredyt ten udzielany był w m. styczniu na wcześniejszy zakup zbóż i przygotowanie akcji.

Zakreślony przez Bank Rolny okres kredytu na zboża siewne w kampanji jesiennej jest zbyt krótki: należałoby udzielać kredytu na zboża ozime na okres 12 miesięcy.

P. W. Grochowski z Łukowa podniósł, że celem umożliwienia kom. kasom oszczędności najbardziej racjonalnej pracy byłoby najwłaściwszem, gdyby P. Bank Rolny *udzielał pewnych sum zgóry na każdy powiat,* po uprzednim wyjaśnieniu jakie cele na danym terenie należałoby kredytować. Zapobiegłoby to wyścigowi między kasami, na skutek którego pewne kasy a wraz z niemi powiatu, są szczególnie uprzywilejowane w kredyt.

P. Sosnowiec z Tomaszowa Lub. wskazuje, że stosowana przez P. Bank Rolny zasada uzależnienia wysokości udzielonych kom. kasie oszczędności kredytów celowych— nie zawsze jest właściwa. Konsumcja bowiem kredytów celowych jest zależną od stopnia kultury rolnej na danym terenie, nie stoi w żadnym stosunku do miejscowych potrzeb kredytowych. Podniesienie zaś kultury rolnej przez ułatwienia kredytowe — wzmoże pokupność nawozów sztucznych, zbóż selekcyjnych it.p.

W przemówieniach dalszych mówców dominującą nutą było wskazanie na konieczność powiększenia kredytów na ogniotrwałe krycie, która to kwestja wobec katastofalnych rozmiarów pożarów na terenie Woj. Lubelskiego wysuwa się na plan pierwszy.

Zgłoszone przez prelegentów i poszczególnych mówców wnioski Zjazd przekazał specjalnie wybranej komisji do rozpatrzenia i uzgodnienia.

dr. a. g.

Konsekwencje krachu giełdowego w N.-Jorku na rynki pieniężne Europy.

Gwałtowne załamanie kursów akcji jakie miało miejsce na giełdzie w New-Jorku, między 23—30 października ub. r., oznacza ważny rozdział w historji międzynarodowych rynków pieniężnych i to zarówno europejskich, jak i zamorskich. Gdy Federal Reserve Board stwierdził, że zniżka kursów osiągnęła już punkt kulminacyjny, a zaniepokojona opinja publiczna poddawała się nadmiernie nastrojom pesymistycznym, obniżona została dwukrotnie stopa dyskontowa Federal Reserve Banku w N.-Jorku z 6 na $4^1/_2$ %, co poprawiło kursy papierów. Pozostaje bezsprzecznym faktem, że największa w historji zarówno co do długości trwania, jak i rozmiarów, spekulacja uległa załamaniu i przechodzi w stan likwidacji. Jeżeli wprawdzie nie ulega wątpliwości, że system banków rezerwowych zawiódł, jeżeli chodzi o niedopuszczenia do przedłużania się spekulacji i nieuchronnie związanego z nią krachu giełdowego, to z drugiej strony należy uznać aktywność Federal Reserve Board'u, że dzięki energicznym zarządzeniom likwidacji zwyżki giełdowej przechodzi w sposób łagodniejszy, aniżeli można przypuszczać. Oprócz zniżki stopy dyskontowej, celem ulżenia sytuacji, zmobilizowane zostały dalsze zarządzenia jak: zwiększone zakupy papierów państwowych przez Banki Federalne, zastosowanie ulg w podatku dochodowym, obrady Federal Reserve Board'u w Waszyngtonie w celu zastosowania dalszych środków zaradczych, oraz zwołanie konferencji gospodarczej przez Hoover'a, której uchwały przewidują zorganizowanie pomocy kredytowej dla farmerów, usunięcie widma bezrobocia przez udzielanie tanich kredytów na budowę środków komunikacyjnych, urządzeń sanitarnych, zdrowotnych i t. p. oraz forsowanie eksportu. Wszystkie te zarządzenia mają na oku główny cel t. j. niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się pesymizmu gospodarczego i utrzymania dotychczasowego dobrobytu ludności, który od roku 1921 nie zaznał większych załamań

Sam krach giełdowy przyniósł straty indywidualne dla spekulantów i dla pewnych firm bankowych, wielkie przegrupowanie społeczne tytułów własności oraz nowy podział kapitałów. Straty ogólno-społeczne zachodzić będą wtedy, gdy wskutek zbyt wielkiego liberalizmu emisyjnego uwidocznią się uczynione na wielką skalę chybione i bezcelowe inwestycje. Fantazyjne wzrosty kursów otwarły bowiem szeregowi przed-

siębiorstw nieznaną poprzednio możliwość zapewnienia sobie w sposób niezwykle szybki łatwego i taniego kredytu.

Głównym problemem wpływu tych niedawnych wydarzeń w Stanach Zjednoczonych na rynki pieniężne Europy są: 1) kursy walut, 2) zmiany oficjalnych stóp procentowych, 3) ruch złota w ważniejszych bankach biletowych.

Kursy dewiz europejskich na giełdzie nowojorskiej kształtowały się przez cały rok do chwili bezpośrednio poprzedzającej krach giełdowy zniżkowo i pozostawały stale w stosunku do dolara poniżej parytetu. Widoczna zmiana a zarazem odwrócenie tendencji nastąpiło przy końcu września oraz w październiku i w listopadzie r. ub., w którym to czasie dewizy są notowane powyżej parytetu, przyczem najkorzystniej przedstawia się kurs dewizy na Paryż.

Podobne zjawisko osłabienia się kursu dolara spotykamy na wszystkich ważniejszych giełdach europejskich. Jest to więc pierwszy niezwykle doniosły skutek, jaki uwydatnił się na międzynarodowym rynku walutowym. Wzmacnia to chwilowo pozycję Europy, jako całości w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Drugiem następstwem zlikwidowania spekulacji giełdowej w New-Jorku jest powszechne potanienie pieniądza. Masy lotnego kapitału europejskiego, które podsycały spekulację amerykańską, wskutek wycofania w ciągu października zadały z jednej strony pierwszy cios, spekulacji amerykańskiej, a z drugiej strony ożywiły znacznie płynność rynków zachodnio-europejskich. Jak wielką doniosłość posiada kierunek tego lotnego kapitału wskazuje ruch w stopach procentowych banków biletowych w r. 1929. W ruchu tym uwydatniają się wyraźnie dwa okresy. Pierwszy obejmujący pierwsze dziewięć miesięcy 1929 r., w którym cały szereg banków podwyższa jednorazowo lub dwukrotnie swą stopę i drugi — czwarty kwartał 1929 r. w którym powrotna fala zniżkowa jest prawie że powszechna, obejmując już dotychczas 11 państw. Poniżej podane są stopy procentowe ważniejszych banków emisyjnych, które uległy w ciągu pierwszych 9 miesięcy zwyżce, a w czwartym kwartale zostały ponownie obniżone.

Banki biletowe	Wysokość stopy 31.12-1928	Zmiany w 3-ch kwartałach 1929 r.	Wysokość stopy 31.9-1929	Zmiany najświeższe.
Belgja	4	5	5	4 1/2
Stany Zjedn.	5	6	6	5 4 1/2
Holandja	4 1/2	5 1/2	5 1/2	5 4 1/2
Anglja	4 1/2	5 1/2 6 1/2	6 1/2	6 5 1/2
Danja	5	5 1/2	5 1/2	
Szwecja	4 1/2	5 1/2	5 1/2	
Norwegja	5 1/2	6	6	5 1/2
W. m. Gdańsk	6	7	7	6 1/2 6
Niemcy	7	6 1/2 7 1/2	7 1/2	7
Włochy	5 1/2	6 7	7	
Węgry	7	8	8	7 1/2
Estonja	7 1/2		7 1/2	8
Austrja	6 1/2	7 1/2 8 1/2	8 1/2	8
Polska	8	9	9	8 1/2
Rumunja	6	8 9 1/2	9 1/2	9
Bułgarja	9	10	10	

Mimo tendencji zniżkowej jednak, tylko stopa Stanów Zjednoczonych jest obecnie niższą o 1/2 % w porównaniu z końcem 1928 r., podczas gdy stopy Banku Holenderskiego, Norweskiego i Niemieckiego powróciły jedynie do poziomu z końca poprzedniego roku.

Trzecim wskaźnikiem są zmiany w rezerwach kruszcowo-walutowych banków biletowych. Bilans łączny Federal Reserve Banks wykazuje od 31 grudnia 1928 r. do dnia 24 października ub. r. wzrost swych zapasów złota o 448 milj. dolarów, czyli o 17.3%. Krach giełdowy odbił się na tych zapasach tylko stosunkowo nieznacznie. W czasie między 24 października a 7 listopada ub. r. rezerwy złotych zmiejszyły się o 16 milj. dolarów, dochodząc do 3 019 milj. \$, ale już 14 listopada ub. r. wzrosły do 3.039, równoważąc z nadwyżką trzech milj. \$ poprzednio wspomiany ubytek. Naogół jednak bankierzy amerykańscy liczą się z utratą w najbliższym czasie na rzecz Europy 500 milj. \$. Z państw europejskich spadek zapasu żółtego metalu w ciągu 10 miesięcy ub. r. wykazują tylko Niemcy (—119.0 milj. \$), Anglja (—111.9 milj. \$) i Węgry (—6.7 milj. \$). Ubytek tych trzech państw poszedł jednak na wzmocnienie sytuacji Banku Francji, który sam powiększył swe zapasy zł. o 314.9 milj. \$ kosztem spadku rezerw walutowo-dewizowych o 236 milj. \$). Inne mniejsze banki biletowe, powiększyły lub utrzymały stan rezerw złota, tracąc mniejszą lub większą ilość walut i dewiz.

Z rynków europejskich zasługują na szczególną uwagę — dwa rynki o światowem znaczeniu t. j. londyński z uwagi na nerwową zwłaszcza politykę dyskontową Banku Anglji i utratę w ciągu 10 miesięcy r. ub. 15% swych zapasów złota i paryski, na którym Bank Francji obniżywszy swą stopę 19.I.1928 r. z 4 na 3 1/2%, utrzymuje ją wraz ze Szwajcarją na najniższym poziomie w świecie.

Niezwykle problematycznie i zagadkowo przedstawia się sytuacja na londyńskim rynku pieniężnym po dwukrotnej obniżce stopy w końcu października i w drugiej połowie listopada wskutek czego rozpiętość między New Jorkiem została zredukowana do 1%, przy równoczesnej różnicy wzwyż w stosunku do Paryża o 2%, co tembardziej musi osłabić atrakcyjność tego rynku dla lokat francuskich. Rezerwa złota Banku Angielskiego, która według raportu „Cunliffe-Commitee", nie powinna była spaść poniżej 150 milj. £, wynosi obecnie około 130 milj. £, mimo dopływu złota z Banku Australji i zwrotu rat w złocie przez Argentynę. W ostatecznem jednak saldzie, wskutek ciągłych zakupów złota przez Francję, zapas ten kruszeje coraz bardziej. Wydawało się początkowo, że Bank Angielski utrzyma 1 1/2% różnicę stopy między New Jorkiem, aby wzmocnić swą pozycję i spowodować doptyw złota amerykańskiego. Na możliwość tę jednak patrzyły władze Federal Reserve Banks bardzo niechętnie i zapewne zakomunikowały to w sposób niedwuznaczny Bankowi Anglji. Pomyślny wynik wewnętrznej pożyczki przyniósł pewne odprężenie dla sytuacji skarbowej co uwydatni się zczasem i na rynku pieniężnym, gdy rząd będzie wypuszczał mniejsze ilości biletów skarbowych i z łatwością wykupi z tych środków bilety płatne w styczniu i w maju 1930 r.

Paryski rynek pieniężny pozostaje całkowicie pod wpływem stałych dopływów złota z Londynu a po-

części i z Ameryki. Deruta giełdowa New Jorku zwolniła znaczne ilości kapitału, czego następstwem była silna zniżka dolara i funta, które to kursy znalazły się w końcu października r. ub. znacznie poniżej punktów przywozu złota. Istnieje cały szereg oznak, że Francja, korzystając ze swych znacznych zapasów kruszcowo-walutowych, wielkiej płynności rynku pieniężnego i słabnącego znaczenia Londynu, zamierza stać się obok New Jorku i Londynu trzeciem głównem centrum finansowem świata.

Aby osiągnąć ten cel należy zarejestrować szereg ostatnich posunięć przygotowawczych na rynku francuskim. Te posunięcia są obserwowane ze szczególnym niepokojem przez City Londynu, które zgóry wyklucza możliwość zajęcia tego stanowiska przez rynek francuski, gdyż rzekomo finansiści francuscy nie posiadają doświadczenia i szerokich choryzontów finansjery londyńskiej. Przedewszystkiem mają zostać usunięte zapory, które oddziaływują hamująco na rozwój rynku pieniężnego Francji w rozmiarach międzynarodowych, t. j. opłaty od emisji papierów wartościowych i obowiązujący obecnie system podatkowy, obciążający nadmiernie tranzakcje giełdowe, podwójne opodatkowanie i t. p. Bezużyteczna dotychczas tezauryzacja wielkich zapasów złota i dewiz, będących w posiadaniu Banku Francji i Skarbu Państwa, ma zostać skierowana na upłynnienie rynku pieniężnego, a przestarzałe zasady polityki bankowej maja ulec modernizacji. Gubernator Banku Francuskiego złożył Ministrowi Finansów obszerny raport, w którym podkreśla, że dla aktywności rynku paryskiego niezbędną jest zmiana francuskich warunków kredytowych i organizacji bankowej. Dążyć on będzie do wyspecjalizowania się banków paryskich w czynnościach rembursowych, deportowych, reportowych i akceptowych i do załatwiania przez nie wszelkich operacyj międzynarodowych w Paryżu, a nie za pośrednictwem banków zagranicznych. Utworzenie paryskiego banku akceptowego z kapitałem zakładowym 100 milj. frs. jest pierwszym w tym względzie krokiem.

Jednak wszystkie te zarządzenia chwilowo osłabiają tylko aktywność rynku londyńskiego, nie dając przejściowo żadnej prawie rekompensaty na rynku paryskim i stwierdzają, że międzynarodowa sytuacja pieniężna nie jest jeszcze bynajmniej jasną. Nieznane są bowiem jeszcze skutki spekulacji na rynku wewnętrznym Ameryki, rynek londyński jest osłabiony i mało aktywny, a francuski nie jest jeszcze przygotowany do tej roli, jaką zamierza w przyszłości odegrać. Trudno jest również obecnie przesądzać czy i w jakim zakresie utworzenie Banku dla Międzynarodowych Wypłat podniesie samodzielność finansową Europy.

W związku z tem ważniejsze banki biletowe Europy, z uwagi na niewyjaśnioną jeszcze międzynarodową sytuację rynków pieniężnych są ostrożne w swej polityce dyskontowej, nie obniżając swych stóp poniżej stanu z początku 1929 r.

W świetle uwag zrozumiałe są przyczyny obniżenia o 1/2 stopy dyskontowej Banku Polskiego, co ma jedynie znaczenie manifestacyjne, wywołane poprawą sytuacji na rynkach zagranicznych.

Istnieje jednak cały szereg oznak, że kapitał amerykański, nie znajdując korzystnej lokaty dla siebie w St. Zjedn. przypływa już z powrotem do Europy. Pierwszą jaskółką w tym względzie w odniesieniu do Niemiec jest kredyt dla m. Berlina w wysokości 15 milj. dol. Kilka zaś dni temu układ zawarty między Tow. Akc. Lilpop, Rau & Loewenstein oraz Min. Komunikacji z jednej strony a Standard Steel Car Corporation z drugiej strony dowodzi, że płynność gotówkowa na rynku nowojorskim oddziaływa bezpośrednio i na stosunki polskie. Financial News zaś 6 grudnia donosi, że banki francuskie i angielskie są skłonne udzielić portowi Gdyni kredytu w wysokości 1 milj. £ (około 43 milj. złotych) na rozbudowę.

H. N.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Ustawy, rozporządzenia, okólniki.

Zwolnienie dochodów od lokat komunalnych kas oszczędności w instytucjach finansowych od podatku od kapitałów i rent.

Na skutek prośby Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, podanej w memorjale z dn. 11 października 1929 L. 674/29, Ministerstwo Skarbu rozesłało rozporządzenie pismem okólnem L. D. V. 5630/2/29, z dnia 11 stycznia 1930 r., do wszystkich Izb Skarbowych oraz do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Skarbowy) treści następującej:

„Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 339) i rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 424) komunalne kasy oszczędności zmuszone zostały lokować wszystkie rozporządzalne fundusze (poza funduszami, które winny być lokowane w papierach pupilarnych) tylko w bankach państwowych i komunalnych, w których oprocentowanie jest niższe, niż w bankach prywatnych, a również niższe niż kasy te płacą od wkładów swoim klijentom.

Wobec powyższego stanu rzeczy oraz biorąc pod uwagę, że lokowane przez komunalne kasy sumy nie stanowią ich własnych funduszów, lecz przeważnie oszczędności osób trzecich, od których już raz został opłacony podatek od kapitałów i rent, przynajmniej od tej części, która składa się z wkładów przewyższających zł. 5.000 na jedną osobę i że działalność kas komunalnych nosi charakter poniekąd społeczny, Ministerstwo Skarbu zwalnia ze względów słuszności na podstawie art. 53 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 517) od podatku od kapitałów i rent, wkłady komunalnych kas oszczędności miejskich i powiatowych w Banku Polskim, bankach państwowych i komunalnych, Pocztowej Kasie Oszczędności i komunalnych kasach oszczędności, poczynając od 1 lipca 1929 r.".

Kierownik Ministerstwa Skarbu.
(—) *Ignacy Matuszewski.*

Kronika krajowa.

Zjazd delegatów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i komunalnych kas oszczędności województwa wołyńskiego.

Z inicjatywy Państwowego Banku Rolnego odbył się w Łucku w dniach 15—16 grudnia 1929 r. Zjazd delegatów gmin-

nych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i komunalnych kas oszczędności województwa wołyńskiego przy współudziale przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego i Państwowego Banku Rolnego. Na Zjeździe referaty wygłosili: pp. asesor K. Kozłowski—o stanie kas poż.-oszczędn. i o usterkach formalnych w działalności kas poż.-oszczęd., nacz. J. Wołoszynowski—o roli kas poż.-oszczędn. w życiu ludności wiejskiej oraz dyr. T. Narbutt—o współpracy komunalnych kas oszczędności z gminnemi kasami pożyczkowo-oszczędnościowemi. Ograniczając się do powyższej wzmianki, nadmieniamy, że Zjazd ten był echem niedawno odbytego Zjazdu w Lublinie, z którego podaliśmy w numerze niniejszym szczegółowe sprawozdanie.

Kredyt Bankn Polskiego pod rejestrowy zastaw zboża.

Stan kredytu Banku Polskiego pod rejestrowy zastaw rolniczy uległ i ulega obniżeniu. Sumę kredytów zł. 43 000 000 przyznanych na dzień 31 października 1929 r. obniżono do dn. 30 listopada 1929 r. do zł. 41.650 000, wobec zmniejszenia kredytu kilku instytucjom, rozprowadzającym powyższy kredyt, a które nie zdołały rozprowadzić przyznanych im przez Bank Polski sum.

O ile stan przyznanych kredytów zmniejszył się, o tyle stopień wykorzystania kredytu uległ zwyżce.

Na dzień 31 października 1929 r. wykorzystano kredytów zastawowych do sumy zł. 23 538.000 (54 7 proc. przyznanych) zaś do dnia 30 listopada 1929 r. suma ta wzrosła do 29.845 000 (71.7 proc. przyznanych kredytów). Postęp w wykorzystywaniu jest więc dość znaczny bo wzrost wykorzystania wynosi około 27 proc. Z zestawienia na dzień 30 listopada 1929 r. wynika, że największy udział w wykorzystywaniu kredytu przypada na województwa Wielkopolski i Pomorza—51.4 proc., drugie miejsce zajmują województwa centralne i wschodnie 45.3 proc. Małopolska natomiast wykorzystała zaledwie 3 3 proc. z ogólnej sumy wykorzystanych kredytów.

Oprócz kredytu zastawowego, do którego drobna własność ziemska ma utrudniony dostęp Bank Polski uruchomił kredyt zaliczkowy za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego w wysokości zł. 6.000 000. Z kredytu tego wykorzystano do dn. 30 listopada 1929 r. tylko zł. 2.303.000.

W sprawie podstępnych bankructw.

Ponieważ z rozporządzenia Prezydenta Rzpiitej o nadzorze sądowym korzystają firmy nietylko o zachwianej równowadze finansowej, ale całkowicie zrujnowane t. j. takie których passywa są większe od aktywów, szereg największych banków warszawskich złożyło na ręce minist. sprawiedliwości wspólny memorjał w sprawie zrewidowania stosunków, panujących przy udzielaniu nadzoru sądowego. Łatwość bowiem, z jakim udzielany jest nadzór sądowy sprzyja różnym nieuczciwym kombinacjom, uniemożliwiając wycofywanie należności od podstępnych bankrutów i narażając poważne instytucje finansowe na b. poważne straty.

Obieg pieniężny w Polsce.

Ministerstwo Skarbu podaje dane, dotyczące obiegu pieniężnego w Polsce. Obieg pieniężny w Polsce jest niewielki w porównaniu z obiegiem pieniężnym francuskim, który zaliczyć można do największych w świecie, stanowi zaledwie stosunek 1:18.

Zasadniczymi elementami obiegu pieniężnego są bilety bankowe i pieniądze zdawkowe. Na 1661.8 miljonów złotych w obiegu na 31.X-29. znajduje się biletów bankowych na złotych 1.392.2 miljonów, pieniędzy zdawkowych na 269.6 miljonów W porównaniu z dniem 1.I-29 r. w dniu 31.X-29 obieg pieniężny wzrósł o 122.4 miljonów złotych.

Obecnie w obiegu znajduje się biletów bankowych po 500 zł. na 155.1 miljonów, po 100 na 616.2 miljonów, po 50 złotych na 252 miljony, po 20 złotych na 229,5 miljonów i po 10 złotych na 139.4 miljonów.

Pieniędzy zdawkowych na 31.X-29 było w obiegu: po 5 złotych na 121.3 miljonów, po 2 złote na 51.9 miljonów, po 1 złotym na 35.7 miljonów, po 50 groszy na 34.8 miljonów, po 20 groszy na 10.9 miljonów, po 10 groszy na 7,8 miljonów, po 5 groszy na 4.3 miljonów, po 2 grosze na 1.9 miljonów i po 1 groszu na 1 miljon.

Umowa P. K. O. z Austrją, Czechosłowacją i Francją w sprawie przelewów na konta czekowe.

Pocztowa Kasa Oszczędności zawarła umowy z Austrją, Czechosłowacją i Fracją w przedmiocie przelewów na konta czekowe. Na mocy tych umów uczestnicy obrotu czekowego P. K. O. mogą przelewać dowolne kwoty na rachunek właścicieli kont czekowych wymienionych krajów i otrzymywać tą samą drogą należności z zagranicy. Pocztowa Kasa Oszczędności żadnej prowizji za przelewy pochodzące z zagranicy nie pobiera, natomiast za przelewy na zagranicę liczy minimalną stawkę w wysokości 1 pro mille, minimum 50 gr. Korzystanie z przelewów międzynarodowych leży w interesie wszystkich sfer przemysłowo-handlowych.

Nowe oddziały i zastępstwa Banku Polskiego.

W dn. 8 grudnia 1929 otworzono nowy oddział Banku Polskiego w Baranowiczach, w nowym b. pięknym gmachu.

Od dn. 7 stycznia 1930 r. zastępstwo Banku Polskiego powierzone zostało miejscowym instytucjom finansowo-kredytowym w Kutach, Węgrowie, Witkowie i Żorach.

Nowy oddział P. K. O.

W dniu 15 grudnia 1929 r. nastąpiło otwarcie nowego oddziału P. K. O. w Wilnie. Narazie oddział zajmować się będzie przyjmowaniem: wpłat oszczędnościowych i na konta czekowe oraz działem ubezpieczeń na życie.

Kronika zagraniczna.

„Socjalistyczna Konkurencja".

Państwowe Kasy Oszczędności Sowietów nie ograniczają swej działalności propagowania oszczędności do sposobów przyjętych w innych państwach, lecz oprócz urządzanych „Dwutygodni Oszczędności" — na wzór „Miedzynarodowego Dnia Oszczędności" w państwach Zachodu,—przeprowadzają między sobą tak zwaną „socjalistyczną konkurencję".

Socjalistyczna konkurencja jest to zupełnie nowy sposób, który właściwie przeobraża się w system, propagowania i zbierania oszczędności obywateli Z. S. S. R. na drodze wzajemnego współzawodnictwa między dwiema lub więcej kasami, mniej więcej jednej i tej samej wielkości, na przeciąg określonego czasu.

Myśl ta rzucona i zastosowana w praktyce na początku bieżącedo roku, otrzymała ogólną aprobatę tak prasy jak i sfer rządzących.

By móc lepiej zrozumieć na czem polega to współzawodnictwo, zapoznajmy się z warunkami i celami na jakich ustalono ten swego rodzaju „pojedynek kas" — zaprojektowany przez Główną Kasę Ukrainy.

Kasa ta wyzwała do współzawodnictwa Kijowską Kasę

Okręgową Nr. 4, Odeską Kasę Nr. 8. i Dnieprowsko Pietrowską Kasę Nr. 9.

Wyzwanie przyjęto na okres czasu dwutygodniowy na następujących główniejszych warunkach:

Która z kas lepiej przygotuje pracę w kasie i przeprowadzi organizacje „Dwutygodnia Oszczędności"? Która z Kas najbardziej (na swym terenie działania) zachęci ogół obywateli, do najliczniejszego udziału w tem „Dwutygodniu"? Która z Kas opracuje i rozpowszechni przy pomocy prasy, najlepsze wyjaśnienie znaczenie oszczędności w życiu obywateli i państwa? Która z Kas najintensywniej przeprowadzi, na swym terytorjum działania „Dwutydzień Oszczędności"? Która ze współzawodniczących kas otrzyma najlepsze realne wyniki?

Ten nowy system budzenia inicjatywy i zachęty do intensywnej pracy wśród pracujących na polu oszczędności, podobno wydaje w specyficznych warunkach rosyjskich dobre rezultaty, jak podaje to codzienna prasa sowiecka.

System ten zatacza nawet szersze kręgi i zachęca poszczególnych pracowników Kas oszczędności do przyjmowania między sobą warunków tego rodzaju współzawodnictwa.

Ciekawa propaganda oszczędności w Rosji So wieckiej

Główna Dyrekcja Poczt w Rosji Sowieckiej wydała 20 miljonów kart pocztowych, zaopatrzonych w odpowiednie rysunki i napisy, mające służyć propagandzie oszczędności. Oprócz tego ma być puszczone w obieg 30 miljonów kopert z odpowiedniemi napisami.

Dyrekcja Główna Kas Oszczędności weszła w kontakt z syndykatami przemysłowemi celem zamieszczania haseł oszczędnościowych na pudełkach od zapałek, opakowaniu tytoniu, torebkach na cukierki i t. p. Nadto na naczyniach kuchennych, przeznaczonych dla robotników i ludności ubogiej mają być zamieszczane krótkie hasła, nawołujące do oszczędności. Oprócz tego syndykaty handlowe pozwoliły umieszczać w swych lokalach i na wystawach afisze i napisy propagandowe.

Nowa ustawa oszczędności i kontroli instytucyj kredytowych w Bułgarji.

Bułgarskie Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt nowej ustawy o popieraniu oszczędności i kontroli instytucyj kredytowych; projekt ten zostanie wkrótce przedstawiony do zatwierdzenia parlamentowi.

Nowe prawo przewiduje stały organ kontroli, powołany przez Rząd w porozumieniu z ważniejszemi bankami, który przez regularne rewizje, zapewni bezpieczeństwo lokowania kapitałów w instytucjach kredytowych i sprawność większą samym instytucjom.

Oszczędności przyjmować natomiast będą mogły tylko instytucje, specjalnie do tego przez władze państwowe uprawnione.

Film o oszczędności.

Z inicjatywy Związku niemieckich Kas Oszczędności w Czechosłowacji został nakręcony nowy film, propagujący oszczędność wśród młodzieży. Film ten ma długości 105 mtr. i nosi tytuł „Poranek rocznicy".

Obniżenie stopy dyskontowej w Anglji.

Prasa podaje wiadomość z Anglji, jakoby Bank of England, angielski bank emisyjny, otrzymał z Argentyny sumę 1.700 000 funtów szterlingów w złocie i że stanie się to powodem dalszej zniżki stopy procentowej oficjalnej do 5 proc.

Obecnie stopa dyskontowa w Bank of England wynosi $5^1/_2$ proc.

Najniższy kurs srebra.

Około końca grudnia ub. roku kurs srebra w Londynie osiągnął najniższy kurs jaki notowano od 96 lat, t. j. chwili wprowadzenia na giełdzie londyńskiej notowań srebra.

Kurs obecny wynosi około 21.2—21.4.

Przegląd wydawnictw.

Sprawozdanie z dorobku dziesięcioletniej działalności władz administracji ogólnej na terenie województwa lubelskiego.

Urząd Wojewódzki w Lublinie ogłosił drukiem sprawozdanie z dziesięcioletniej działalności władz administracji ogólnej na terenie województwa Lubelskiego w latach 1918—1928 ze szczególnem uwzględnieniem okresu od maja 1926 r. Uzupełnienie wywodów zawartych w tekście sprawozdania stanowi dziesięć tablic wykresów.

Na treść wspomnianego sprawozdania, poprzedzonego słowem wstępnem Pana Wojewody Lubelskiego A. Remiszewskiego, składają się następujące rozdziały:

I. Statystyka zaludnienia na terenie Województwa Lubelskiego oraz wykaz sumaryczny ilości gmin miejskich, wiejskich, sołectw, posterunków i komisarjatów policji państwowej.
II. Działalność organizacyjna Urzędu Wojewódzkiego ze szczególnem uwzględnieniem ustroju wewnętrznego, wydawnictw, biblioteki i regionalizmu.
III. System urzędowania.
IV. Stan bezpieczeństwa publicznego.
V. Organizacja życia społecznego (stowarzyszenia).
VI. Sprawy samorządowe.
VII. Zdrowie publiczne.
VIII. Rozwój rolnictwa i hodowli.
IX. Organizacja służby weterynaryjnej.
X. Zarząd majątków państwowych.
XI. Ochrona lasów.
XII. Stan przemysłu, handlu i rzemiosła, tudzież przemysłu ludowego, oraz organizacja i działalność państwowych władz przemysłowych.
XIII. Gospodarka drogowa.
XIV. Akcja meljoracyjna i regulacja rzek.
XV. Budownictwo państwowe i inspekcja budowlana.
XVI. Odbudowa zniszczeń wojennych.
XVII. Przebudowa wsi.
XVIII. Rozwój opieki społecznej.

Jako punkt wyjścia dla sprawozdania niniejszego wzięto stan faktyczny, jaki administracja polska zastała w chwili objęcia władzy po zaborcach, uwzględniając w dalszym ciągu nie tylko bezpośrednią działalność władz wojewódzkich i podległych starostw, ale także wszystko to, co zdziałały samorządy i zrzeszenia społeczne z inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego lub innych władz państwowych, centralnych lub powiatowych.

Podkreślić wypada, że w przedstawieniu działalności władz administracyjnych w niniejszem sprawozdaniu położony został główny nacisk na wykazanie realnych wyników zamierzeń i poczynań przedewszystkiem na polu gospodarczem.

Niepoślednie znaczenie przy realizacji zamierzeń gospodarczych posiada odpowiedni rozwój *społecznych instytucyj kredytowo-oszczędnościowych* tak samorządowych (mianowicie powiatowych i gminnych) jak spółdzielczych. Dzięki wzmożonej akcji założycielskiej w ostatnich trzech latach na terenie województwa czynnych jest przeszło 500 takich instytucyj kredytowych, tak że niema już żadnej gminy, w którejby brakło samorządowej lub spółdzielczej kasy. Również co do ilości są-

mych kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych zajmuje Województwo Lubelskie przodujące miejsce w państwie, gdyż na ogólną ilość 686 kas, niemal trzecia część (30%) bo 216 czynna jest na terenie tego województwa.

Jaką rolę te instytucje odgrywają przy finansowaniu postępu gospodarczego oraz miejscowych poczynań inwestycyjnych wskazuje okoliczność, że razem wzięte rozporządzają one ponad *dziewięciu miljonami złotych* własnych kapitałów, *szesnastu miljonami złotych* wkładów oszczędnościowych, a udzieliły pożyczek do *czterdziestu jeden i pół miljona złotych.*

Przy tej sposobności wypada zwrócić uwagę na podjęcie wydawnictwa Monografji statystyczno-gospodarczej Województwa Lubelskiego. Potrzeba pojawienia się tego rodzaju publikacji nie ulega żadnej wątpliwości. W związku bowiem z rozbudzeniem obecnego ruchu regjonalistycznego dawał się odczuwać dotkliwie, przedewszystkiem wsród administratorów państwowych, w kołach parlamentarnych, wśród działaczy społecznych i samorządowych, oraz w sferach bankowych i gospodarczych, a nawet pośród ludzi nauki, brak należycie naukowo pogłebionej monografji statystyczno-gospodarczej Województwa Lubelskiego, opartej na materjale źródłowym z pierwszej ręki i dającej ujęcie całokształtu zagadnieniem życia zbiorowego, którаby zarazem stanowiła punkt wyjścia dla praktycznego rozwiązania konkretnych zagadniem gospodarczej natury, wysuwanych przez życie.

Na powyzszych uwagach dorywczych poprzestajemy, sądząc, że są wystarczające jako zachęta dla naszych czytelników do przestudjowania pełnego tekstu sprawozdania, nie poprzestając na tem streszczeniu, wydawnictwo to bowiem z uwagi, iż został w niem położony szczególny nacisk na wykazanie realnych wyników działalności władz administracyjnych przedewszystkiem na polu gospodarczem, winno się znaleźć w rękach działaczy państwowych, samorządowych i społecznych, oraz najszerszych kół społecznych, interesujących się aktualnemi zagadnieniami życia zbiorowego.

Powyźsze wydawnictwo jest do nabycia w Administracji Lubelskiego Dziennika Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Niecała Nr. 14, konto w P. K. O. Nr. 100200. Cena 1 egzemplarza, objętości 94 stronic wynosi 3 zł.

„Przegląd Gospodarczy“

Wyszedł z druku zeszyt 1, „Przeglądu Gospodarczego“ z dn. 1 stycznia r.b. zawierający następującą treść:

„Perspektywy noworoczne” — E.R.; „Ostatnie prace gospodarcze Ligi Narodów“ — dr. T. Ł.; „Porozumienie likwidacyjne polsko-niemieckie”—Z.; „Płace i zarobki robotnicze w przemyśle polskim” — J. Bolesta; „Z położenia gospodarczego Niemiec” — dr. A. Bzowiecki; „Stanowisko prawne karteli w Niemczech i Stanach Zjednoczonych A. P.”—W. Ciechomski.

Ponadto zeszyt zawiera działy: Rynek pieniężny, Rynki towarowe, Kronikę zagraniczną i krajową.

„Przegląd Gospodarczy“.

Wyszedł z druku zeszyt 23 „Przeglądu Gospodarczego“ z dn. 1 grudnia b. r., zawierający następujące artykuły:

„Sytuacja“—E. R.; „Projekt rozejmu celnego“—K. Kasperski; „Zwrot ceł przy wywozie zboża“ — J. Gościcki; „Projekt ustawy skarbowej i preliminarz na r. 1930/31“ — H. Bronikowska: „Porozumienie międzynarodowe w przemyśle elektrycznym“ — W. Ciechomski; „Z gospodarczego położenia Francji“ — K. Staniszewski; „W. Brytanja w przededniu nowego ustawodawstwa węglowego“—A. Neuman.

Treści zeszytu dopełniają działy: Kronika zagraniczna i krajowa, Rynek pieniężny i Rznki towarowe.

Statystyka.

Stan wkładek na 30 listopada 1929 r. w kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek oszczędności złotowych łącznie z dolarowemi, przeliczonemi na złote po kursie 1 dol = 8.85, w 94 Kasach Oszczędności zrzeszonych, w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działających na terenie Województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Cieszyńskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego — wynosił:

30 listopada 1929	Zł. 234.724.922.69 na 492.805 ks. wkł.
co w porównaniu ze stanem z 31.X. b. r.	„ 231.346.904.57 na 487.735 ks. wkł.
daje przyrost w listopadzie 1929 r.	Zł. 3.378.018.12 na 6.070 ks. wkł.
w 26 Kasach Oszczędn. Województwa krakowskiego łącznie z 3-ma Kasami Oszcz. Woj. Śląskiego:	
Stan wkładek wynosił 31.X.1929	Zł. 104.934.777.89 na 179.848 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 8.277.031.37 i wyd. 2817	
„ podj „ 6.567.150.44 i ściąg. 2157	Zł. 1.707.880.93 i 660 „ „
Stan 30 listopada 1929 r.	Zł. 106.642.658 82 na 180.508 ks. wkł.
w 33 Kasach Oszczędn. Województwa lwowskiego:	
Stan wkładek wynosił 31.X.1929	Zł. 106.315 247.47 na 251.643 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 9.004.641.27 i wyd. ks. 5553	
„ podj. Zł. 7.725.246.88 i ściąg. 3273	Zł. 1.279.394.39 na 2.280 „ „
Stan 30 listopada 1929 r.	Zł. 107.594.641.86 na 253.923 ks. wkł.
w 18 Kasach Oszczędn. Województwa stanisławowskiego:	
Stan wkładek wynosił 31.X.1929	Zł. 13.100.640.16 na 34.291 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 1.616,965.72 i wyd. 1052	
„ podj. „ 1.256.279.78 i ść. 984	Zł. 360.685.94 na 68 „ „
Stan 30 listopada 1929 r.	Zł. 13.461.326.10 na 34.359 ks. wkł.
w 17 Kasach Oszczędn. Województwa tarnopolskiego:	
Stan wkładek wynosił 31.X.1929	Zł. 6.996.239.05 na 23.650 ks. wkł
w listopadzie złoż. Zł. 611.439.08 i wyd. 724 ks.	
„ podj. Zł. 581.382.22 i ść. 359 „	„ 30.056.86 na 365 ks. wkł.
Stan 30 listopada 1929.	Zł. 7.026.295.91 na 24.015 ks. wkł.

Z 94 Kas, należących do Związku, 90 nadesłało wykazy za listopad a przy 4 (Kołomyja m. Rawa Ruska p. Sokal m. Sokal p.) z powodu zalegania z wykazami przyjęto stan z poprzed. mies.

Dwie Kasy — Przeworsk pow. i Nadwórna pow. zgłosiły przystąpienie.

Wkłady w kasach komunalnych i spółdzielniach kredytowych.

Stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych stale wzrasta. Od 1 stycznia do 31 października 1929 r. stan wkładów wzrósł o sumę około 100 miljonów złotych (358.4 miljonów w dniu 31.X.29 wobec 277.2 miljonów z dn. 1.I.29r.)

W różnych okresach stan ten przedstawiał się następująco (w miljonach złotych):

	kasy komunalne (117—137 kas)	Spółdzielnie kred. (148—153 spół.)
1.I-29	— 240.7	36.5
31.III-29	— 268.4	41.5
30.VI-29	— 289.-	42.6
31.X-29	— 312.3	46.1

Dane te, powtórzone są przez nas za Biuletynem statyst Min. Skarbu, nie przedstawiają one całokształtu ruchu oszczędnościowego, bowiem obejmują one wkłady 117—143 kom. kas i 148 — 153 spółdzielni.

Polski kredyt krótkoterminowy i długoterminowy.

Na dzień 31 października 1929 r. stan kredytu krótkoterminowego (weksle, rachunki bieżące, pożyczki krótkoterminowe) wyrażał się sumą zł. 3 469 miljonów złotych, z czego więcej niż połowa przypada na banki prywatne. Inaczej sprawa przedstawia się z kredytem długoterminowym (gotówkowy, w listach zastawnych i obligacjach). Na 1.453.4 miljonów złotych kredytu udział banków prywatnych wynosi zaledwie 102 6 miljonów złotych.

Kredyty powyższe przedstawiają się następująco:

Kredyt krótkoterminowy (w miljonach złotych):

	1.I. 29	31.X. 29
Bank Polski	731.9	819 9
Bank Gospodarstwa Krajowego	306.6	565.5
Państwowy Bank Rolny	264 8	35.3
P. K. O.	35.3	34.3
Banki prywatne	1.732.9	1.916.8

Kredyt długoterminowy (w miljonach złotych):

	1.I. 29	31.X. 29
Bank Gospodarstwa Krajowego	1.023.1	1.090.3
Państwowy Bank Rolny	154.5	248.5
P. K. O.	12	12.
Banki prywatne	96.6	102.6

Dane według Biuletynu Stat. Min. Skarbu za październik 1929 r.

Stan wkładów bankowych w Polsce.

Wkłady bankowe uzależnione są w szczególnej mierze od sytuacji na rynku pieniężnym. Wykreślić jednak dokładny stan tych wahań jest rzeczą dośćtrudną i ryzykowną. Poniżej podajemy stan wkładów na 1 stycznia oraz na 31 października, podając równocześnie obok najwyższy stan wkładów na rachunkach. Wykaz powyższy podajemy według biuletynu statystycznego Ministerstwa Skarbu № 10 za m-c październik 1929 r.; obejmuje on wkłady natychmiast płatne, jakoteż i terminowe.

	1.I.29	31.X.29	
Bank Polski	182.4	114.5	(31 III 29 — 198.2)
Bank Gospodarstwa Krajowego	707.7	636 3	(1 I.29 — 707.7)
Państwowy Bank Rolny	172 8	207.3	(31.VII.29— 219,8)
P.K.O.	315.9	339.7	(30.IX.29— 340 3)
Banki prywatne	999.3	1.102 1	(30.IX.29—1.114.1)

Giełda.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 14 stycznia r. b. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary (dewizy na New-York) 8.89—891.

Papiery %% w zł. zł.:

7%	listy zast. Pań. Banku Roln.	83.25
8%	listy zast. Pań. Banku Roln.	94.—
7%	listy zast. Banku Gosp. Kraj	83.25
7%	obligacje Banku Gosp. Kraj.	83.25
8%	listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.—
8%	obligacje Banku Gosp. Kraj.	94.
8%	obligacje Pol. Banku Komunal.	93.—

Papiery %% państwowe:

5% Pań. poż. Konwer. 1924 r.	50.	
4% Prem. Poż. Inwestacyjna (100 zł. zł.)	120.—	120.50
5% Poż Premjowa 5.II-1926 r. (5 dol)	69.75	70
Akcje Banku Polskiego	176.75	178.—

Z giełdy zbożowej.

W dniu 14 stycznia 1929 r. notowano na Warszawskiej giełdzie zbożowej przy obrotach średnich: żyto — 22—22.50, przenica — 38.—39.—, owies jednolity — 20.— —21.—, jęczmień— 23.— —29.25.

Ceny za 100 kg. Tendencja słaba.—

Skorowidz treści naszego pisma za rok 1929 dołączymy do N-ru 3-go.

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.